

# MIEJSCOWA

## na weekend

nr 42/941, GAZETA BEZPŁATNA  
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



**Parking na weekendzie** s. 5

# Złotówki na kwarantannie



Po kilku miesiącach od wybuchu pandemii ekonomiczny podmuch zmiotł także część legionowskiego budżetu. Mimo to jego strażnicy zapewniają, że fundamenty miasta wciąż są w dobrym stanie

s. 3

Przepis od

**M**

s. 10

**Promilowy donos**

s. 2

POLICJA



s. 7

**Zdalnie, ale normalnie**



s. 4

**Broń na wirusa**

Reklama  
tel. 797 175 329  
reklama@miejscowa.pl



s. 16

**Przez pałac do wiedzy**

# Nakrył go właściciel

Legionowscy policjanci zatrzymali 19-letniego mężczyznę podejrzanego o włamanie i usiłowanie kradzieży samochodu. To mu się na szczęście nie udało, bo wypłoszył go właściciel pojazdu.



foto. arch.

Późnym wieczorem mężczyzna wyszedł z psem na spacer. W pewnym momencie zobaczył nieznanego siedzącego w jego samochodzie marki BMW, który stał na jednym z osiedlowych parkingów. Gdy szybkim krokiem skierował się w kierunku swojego auta, podejrzany mężczyzna błyskawicznie wysiadł z pojazdu i zaczął uciekać. Właściciel pojazdu próbo-

wał go gonić, ale zgubił go między blokami.

Poszkodowany zawiadomił policję. Po krótkim przeszukaniu terenu podejrzany został zatrzymany. Po nocy spędzonej w policyjnym areszcie 19-latek usłyszał zarzuty. Młodzieniec odpowie za usiłowanie kradzieży z włamaniem. Za popełnione przestępstwo grozi mu do dziesięciu lat więzienia.

Zig

## Z dwójką za kółkiem

Zdradził go niepewny tor jazdy. Podejrzewając, że kierowca może być pijany, policjanci zatrzymali go do kontroli. Badanie alkomatem potwierdziło te przypuszczenia. Amator jazdy na podwójnym gazie długo teraz (przynajmniej legalnie...) za kółkiem nie usiądzie.



foto. arch.

Do zatrzymania doszło w zeszły piątek (6 listopada) około godziny 19.00 na terenie Jabłonny. Badanie alkomatem wykazało, że w organizmie 46-letniego kierowcy nissana żwawo krążyły prawie dwa promile alkoholu. Za kierowanie autem w stanie nietrzeźwości 46-latkowi grozi do dwóch lat więzienia, utrata prawa jazdy oraz wysoka grzywna. O jego dalszym

losie zdecyduje sąd. – Jeśli zauważysz nietrzeźwego kierowcę na drodze, którego zachowanie świadczy o tym, że może on znajdować się pod wpływem alkoholu lub podobnie działającego środka odurzającego, nie bądź obojętny, reaguj i powiadom o tym Policję – apelują legionowscy funkcjonariusze.

Zig



foto. arch.

## Promiłowaty donos

Dzięki anonimowemu zgłoszeniu policjantom udało się wyeliminować z ruchu drogowego kolejnego nietrzeźwego kierującego. Lekko-myślny 34-latek już stracił prawo jazdy. Teraz o jego dalszym losie zdecyduje sąd.

W namierzenie oraz ujęcie kolejnego powiatowego amatora jazdy na podwójnym gazie zaangażowały się patrol z Jabłonny i Le-

gionowa. Pijany kierowca został zatrzymany w piątek (6 listopada) około godziny pierwszej w nocy na terenie Jabłonny. Badania alkomatem wykazało, że w organizmie 34-letniego kierowcy peugeotu krążyły blisko dwa promile alkoholu. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości 34-latkowi grozi teraz do dwóch lat pozbawienia wolności, utrata prawa jazdy i wysoka grzywna.

Zig

## Z mieszkania do aresztu

Pewien 47-latek z powiatu legionowskiego to kolejna osoba ukrywająca się przed wymiarem sprawiedliwości, która już trafiła za kratki. Spędzi on tam najbliższe trzy miesiące.



foto. arch.

Mężczyzna został zatrzymany na terenie Jabłonny przez policjantów z zespołu patrolowo-interwencyjnego z tamtejszego komisariatu. Nakaz doprowadzenia go do aresztu śledczego wystawił Sąd Rejonowy dla Warszawy Żoliborz. Zaraz po zatrzymaniu 47-latek trafił za kratki, gdzie spędzi trzy miesiące za wymuszenia rozbójnicze.

Zig

# Lustrzany wandal

W poprzedni weekend do dyżurnego komendy policji w Legionowie wpłynęło zgłoszenie od świadka, który zauważył młodego mężczyznę niszczącego samochody stojące na parkingu. Wandal został na szczęście bardzo szybko zatrzymany.



foto. arch.

Gdy policyjny patrol przyjechał pod wskazany adres, funkcjonariusze stwierdzili, że w czterech samochodach zaparkowanych przy ulicy są urwane lusterka. Po przeczesaniu terenu przyległego do miejsca zdarzenia policjanci zauważyli w pewnym momencie mężczyznę odpowiadającego rysopisowi

podanemu przez świadka. Młodzieniec został natychmiast zatrzymany i osadzony w policyjnej celi. Zebrany w tej sprawie materiał dowodowy pozwolił śledczym na przedstawienie mu zarzutu uszkodzenia mienia o wartości 1800 złotych. Za popełnione przestępstwo grozi mu do pięciu lat więzienia.

Zig

## Nie ustąpił pierwszeństwa

W niedzielę (8 listopada) około godziny 20.00 na drodze krajowej nr 62 w miejscowości Szadki w gminie Serock doszło do groźnego wypadku. Ranne zostały w nim dwie osoby.



Z policyjnych ustaleń wynika, że kierowca autem osobowym marki Kia, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa samochodowi ciężarowemu i doprowadził do zderzenia. W jego wyniku ranne zostały dwie osoby: kierowca ciężar-

rówki oraz pasażerka podróżująca w drugim aucie. Oboje poszkodowani z ogólnymi obrażeniami ciała zostali odwiezieni do szpitala. Kierujący pojazdami byli trzeźwi. Czynności na miejscu zdarzenia trwały kilka godzin i przez ten czas droga krajowa była zablokowana.

Zig

# Złotówki na kwarantannie

**Podobnie jak coraz więcej legionowian zmagających się z finansowymi konsekwencjami koronawirusa, ucierpiał też przez niego miejski budżet. I to niestety bardzo dotkliwie. Choć do końca pandemii zapewne jeszcze daleko, bieżący rachunek strat jest już w ratuszu znany. Dobrze on, co zrozumiałe, nie wygląda.**

Płynący do gminnej skarbniki potok złotych, zwłaszcza odkąd jego nurt stał się mniej wartki, urzędnicy obserwują na bieżąco. – Posiadamy bardzo dokładne dane. W porównaniu z ubiegłym rokiem mamy o trzynaście milionów złotych wpływów, różnych dochodów, mniej. To są ogromne pieniądze, bo budżet miasta bez środków z programu 500+ to niecałe dwieście milionów złotych, przy czym przeszło dziewięćdziesiąt milionów stanowią wydatki na oświatę. W związku z tym te trzynaście milionów dziury to naprawdę duży kłopot – nie ukrywa prezydent Roman Smogorzewski.

W takiej sytuacji reakcja strażników samorządowej „świnki” powinna być identyczna jak u mieszkańców – zaciskanie pasa. Mając przed sobą przyszłość pełną niewiadomych,



W takiej sytuacji reakcja strażników samorządowej „świnki” powinna być identyczna jak u mieszkańców – zaciskanie pasa. Mając przed sobą przyszłość pełną niewiadomych,

niczyć pewne wydatki, musieliśmy przesunąć pewne inwestycje. No i niestety, tak jak gdzieś tam mieliśmy nadzieję, że wszystko wróci do normalności, to sytuacja z ostatnich dni nie napawa optymizmem.

Nadszedł kolejny lockdown, a razie mniejszy niż na wiosnę. Miasto też jakoś w tym uczestniczy poprzez to, że zwalnia niektórych przedsiębiorców z różnych opłat. Musieliśmy również praktycznie zamknąć ba-

sen, co też oznacza stratę. I tak dalej, i tak dalej. Tak więc troską, niepokojem myślimy o latach przyszłych.

Kiedy pieniądze na gwałt potrzebuje rząd, najczęściej szuka ich u obywateli. Co zresztą Polacy odczuwają teraz na własnej skórze, a po nowym roku prawdopodobnie odczują jeszcze bardziej. Swoim zwyczajem, Legionowo zamierza podążyć inną, wygodniejszą dla obywateli drogą. – Nie chcemy sięgać do kieszeni mieszkańców. W przyszłym roku nie wzrosną w mieście podatki lokalne. Wiemy, że wszystko drożeje, wiemy jak to dotyczy dochodów mieszkańców – mówi prezydent Smogorzewski. I dodaje: – Ze śmieciami szukamy takich rozwiązań, żeby w przyszłych latach koszty ich wywozu nie wzrastały, tak jak wzrastają w innych gminach. Choć oczywiście każdy pomysł na zagospodarowanie odpadów rodzi hejt i krytykę, bo wprawdzie

wszyscy produkujemy śmieci, ale broń Boże, żeby przy nas cokolwiek było z nimi robione. Tak więc czasy są naprawdę trudne.

Używając tyleż podniosłej, co oklepanej metafory, na wzburzonym oceanie pandemicznej ekonomii każdy okręt potrzebuje dobrego kapitana. Albo jak kto woli – sternika. Gospodarz ratusza zapewnia, że Legionowo wciąż jest w dobrych rękach. – Myślę, że to moje doświadczenie wynikające z wieloletniego zarządzania, moja ogromna wiedza, którą posiadam o tym mieście, powodują, że mieszkańcy mogą spać spokojnie. Postaramy się z tego kryzysu wyjść obronną ręką i jeszcze inwestować, aby dalej rozwijać nasze miasto – zapowiada Roman Smogorzewski. W czasach, kiedy wiele gałęzi gospodarki raczej ma do czynienia ze zwijaniem, to bez wątpienia cenna deklaracja.

Waldek Siwczyński

## Szkoły znów puste

**W ubiegłym tygodniu rząd podjął decyzję, że od 9 do 29 listopada zostaną zawieszona zajęcia stacjonarne także dla klas I-III szkół podstawowych. Natomiast zerówki w szkołach i przedszkola będą pracować bez zmian. Dla uczniów, którzy ze względu na niepełnosprawność lub brak warunków nie mogą uczyć się zdalnie w domu, dyrektorzy na wniosek rodziców zorganizują nauczanie na terenie szkoły.**



Świetlice mają być też otwarte dla dzieci rodziców pracujących w służbach mundurowych i zawodach medycznych. W zależności od możliwości placówki, dzieci uczęszczające do oddziału przedszkolnego oraz przebywające w świetlicy, a także te, które mają posiłki finansowane przez OPS, będą mogły skorzystać z żywienia. Dyrektorzy zapewnili również organizację zajęć specjalistycznych dla uczniów z niepełnosprawnościami, zarówno w formie

zdalnej, jak i w szkole, z wykorzystaniem specjalistycznego wyposażenia placówek, np. sal do integracji sensorycznej. O ile zajdzie potrzeba, nauczyciele rozważają też zorganizowanie konsultacji przed egzaminem ósmoklasisty i maturą. – Dla potrzeb uczniów z rodzin wielodzietnych i mniej zamożnych miasto zakupiło blisko 200 laptopów. Niestety, wiemy, że to niewystarczające, szczególnie w sytuacji, gdy nauczanie zdalne objęło też dzieci z najmłodszych klas. Dlatego myślimy o zakupie lekkich tabletów. Pierwszy pilotaż chcemy przeprowadzić w najbliższym czasie w jednej z placówek, aby dowiedzieć się, jak te urządzenia zdają egzamin podczas nauki zdalnej w klasach 1-3 – mówi Piotr

Zadrożny, zastępca prezydenta Legionowa.

W szkołach występuje nadal problem z absencją wśród nauczycieli. Jest to spowodowane zarówno zwolnieniami, jak i obowiązkowymi kwarantannami. Część kadry podjęła pracę w budynkach szkół i prowadzi zdalne lekcje z wykorzystaniem sprzętu znajdującego się w placówkach, które zostały do tego odpowiednio przygotowane przez miasto.

Informacje o rozwiązaniach przyjętych przez dyrektorów zostaną zamieszczone na stronach internetowych poszczególnych szkół oraz przekazane rodzicom za pośrednictwem dziennika elektronicznego.

oprac. red.

# Broń na wirusa

Aby zapewnić mieszkańcom bezpieczniejsze funkcjonowanie w okresie epidemii, Urząd Miasta Legionowo zakupił za 30 tys. zł dwa urządzenia do dezynfekcji pomieszczeń. Będą one wykorzystywane według bieżących potrzeb, w placówkach oświatowych i instytucjach kultury oraz innych budynkach publicznych.



foto: UM Legionowo

środowisko mikrobiologiczne, skutecznie zmniejszając ryzyko zakażeń szpitalnych i skracając czas leczenia. Produkowana przez aparat sucha mgła o wielkości około 5 mikronów dochodzi w każde miejsce, także niedostępne tradycyjną metodą dezynfekcji. Co istotne, następuje bardzo szybka dyfuzja środka w całym pomieszczeniu, co umożliwia jego użytkowanie już po około 60 minutach.

Dwa urządzenia do dezynfekcji pomieszczeń będą obsługiwane przez przeszkolonych w tym kierunku strażaków Ochotniczej Straży Pożarnej i pracowników Straży Miejskiej. Instytucje kultury – MOK, Muzeum Historyczne i Miejska Biblioteka Publiczna, oraz szkoły i przedszkola będą mogły zgłaszać zapotrzebowanie do miejskiego referatu zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej, który z ramienia urzędu zajmuje się koordynacją takich działań.

red.

– W związku z pandemią koronawirusa konieczne jest wprowadzenie szczególnych zasad bezpieczeństwa w przestrzeni publicznej. Dokładna dezynfekcja wszelkich obszarów, z którymi mogli mieć kontakt chorzy na Covid-19 uczniowie, pracownicy oświaty i kultury, pozwoli na zmniejszenie ryzyka zachorowania. Od marca dostarczamy maseczki, rękawice, przyb-

ce i żele antybakteryjne do placówek oświatowych. W urzędzie wprowadziliśmy nowe zasady obsługi klienta i na bieżąco, kilka razy dziennie dezynfekowane są klamki, poręcze, przyciski w windach i na klatkach schodowych. Wszystko z dbałości o biologiczną czystość publicznych pomieszczeń i bezpieczeństwo ludzi – mówi Piotr Zadrożny, zastępca prezydenta Legionowa.

Urządzenia o nazwie Nocospray są użytkowane w szpitalach, ambulansach, laboratoriach, gabinetach lekarskich i restauracjach. Są kompatybilne ze sprzętem elektronicznym znajdującym się na salach operacyjnych, oddziałach intensywnej terapii i w innych tego typu miejscach. Korzystają z nich gabinety weterynaryjne i zakłady produkcyjne. Ich użycie pozostawia bezpieczniejsze



## Nieźłe kwiatki!

Wiele wskazuje na to, że chryzantemy przygotowane przez plantatorów z okazji Dnia Wszystkich Świętych jednak się nie zmarnują. A przynajmniej nie wszystkie. Widać tego przykłady także w Legionowie, które dzięki współpracy z zobowiązaną do pomocy poszkodowanym agencją rządową zakwitło w miniony piątek pół tysiącem okazałych chryzantem.

Posadzenie w mieście pięciuset kwiatów to efekt wspólnej akcji podjętej przez Urząd Miasta Legionowo oraz Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Stanowi ona element pomocy dla lokalnych przedsiębiorców poszkodowanych w związku z czasowym zamknięciem

przez rząd cmentarzy przed, w trakcie i po Dniu Wszystkich Świętych. Odkupione od plantatorów chryzantemy zostały umieszczone w centrum miasta, a także w znajdujących się na jego terenie miejscach pamięci narodowej.

red.

## Pomoc na pierwszy ogień

Tak jak w innych okolicznościach i celach czynią to na co dzień, legionowscy druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej, wspomagani przez pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej, wspierają teraz mieszkańców objętych kwarantanną z powodu epidemii koronawirusa. Znane PSSE osoby pozostające w izolacji, szczególnie samotne, chore i w podeszłym wieku, mogą uzyskać pomoc w formie żywności oraz leków.

Każdego dnia strażacy z legionowskiej OSP odwiedzają na terenie miasta osoby przebywające w izolacji domowej i dostarczają im potrzebne produkty lub leki. W razie konieczności wnoszą również do specjal-

nych koszy worki ze śmieciami. Podobne zadanie wzięli też na siebie ochotnicy z terenu całego powiatu legionowskiego, którzy biorą udział w rozwożeniu żywności dla osób w kwarantannie, akcjach wspar-



foto: UM Legionowo

cia dla ludzi starszych, a także wyprowadzają psy osób przebywających w izolacji. – Dużym atutem w walce z koronawirusem jest zaangażowanie się Ochotniczych Straży Pożarnej w niesienie pomocy osobom, które potrzebują wsparcia, między innymi w kontekście izolacji żywnościowej. Jednocześnie apeluje, aby osoby, którym żywność dostarczać będą druhowie i drużyny, nie wchodziły z nimi w interakcję, w trosce o bezpieczeństwo oraz niedopuszczenie do rozprzestrzeniania się wirusa – mówi Piotr Zadrożny, zastępca prezydenta Legionowa.

Ze swej strony miasto ustawiło na terenie każdego osiedla specjalne kosze, do któ-

rych zbierane są śmieci od osób zakażonych. Na pojemnikach znajduje się informacja, iż nie są one przeznaczone na odpady mieszkańców. Ich opróżnianiem zajmują się strażacy z OSP w Legionowie. Celem tych działań jest zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców oraz zmniejszenie ryzyka przenoszenia się wirusa. Zarówno podczas odbierania odpadów od osób zakażonych, jak i wywozu tych śmieci przez firmę zewnętrzną, zachowane są wszystkie wytyczne dla gmin wskazane przez Ministra Klimatu oraz Głównego Inspektora Sanitarnego.

RM

# Parking na wokandzie

**Umowa, jaką w poprzednią środę (4 listopada) zawarli Dyrektor Sądu Rejonowego w Legionowie i Prezes Zarządu KZB Legionowo Sp. z o.o., dała zmotoryzowanym klientom miejskiego targowiska możliwość zostawiania w soboty aut na pracowniczym parkingu przy ul. Sobieskiego 47, naprzeciwko lokalnej siedziby Temidy. Pierwszy, całkiem udany test nowego rozwiązania już za nimi.**



Jak od dawien dawna wiadomo, ludzkie przyzwyczajenie to druga natura. Wy- pomysłem wykorzystania pustego w weekendy pla-

cu z korzyścią dla klientów targowiska, kierownictwo spółki KZB miało tego świadomość. Ale dla żadnego z decydentów nie ulegało wątpliwości, że sobotnia oferta darmowego, wygodnego postoju raczej prędzej niż później się w Legionowie przyjmie. – To dzień, kiedy targowisko odwiedza, korzystając również z samochodów, mnóstwo klientów. Chcieliśmy w ten sposób pomóc im w szybkim znalezieniu miejsca do zaparkowania, a tym samym w sprawniejszym dokonaniu zakupów. To jest szczególnie ważne zwłaszcza teraz, w czasie pandemii oraz w kontekście związanych z nią ograniczeń sanitarnych – podkreśla Irena Bogucka, prezes zarządu spółki KZB Legionowo.

Pierwszą okazję do przetestowania parkingu przed sądem – w godzinach od 7.00 do 15.00 – kierowcy z Legionowa oraz powiatu mieli w minioną sobotę. Póki co korzystali z niej jednak, cytując słynną ongiś reklamę, z pewną taką nieśmiałością. W efekcie większość placu przez długi czas stała pusta, zaś wokół niego



gnieździły się ciasno poupychane auta. A mieszkańcy, którzy dopiero przyjechali i mieli mniej szczęścia, cierpliwie krążyli w poszukiwaniu odrobiny przestrzeni dla swoich czterech kółek. Na szczęście nie wszyscy. Ci odważniejsi, widząc podniesiony szlaban, wjeżdżali na sądowy parking, po czym szybko zostawiając auta, szli na weekendowe zakupy. Ponieważ mogący pomieścić około setki aut plac to dla kierowców wabik nie do pogardzenia, można

oczekiwać, że z tygodnia na tydzień jego użytkowników będzie przybywać. I o to właśnie sygnatariuszom wspomnianej na wstępie umowy chodziło.

Na koniec warto tylko przypomnieć, że na parkingu przed Sądem Rejonowym w Legionowie mogą w soboty stawać tylko auta osobowe, o masie do 3,5 tony. Nie wolno tam również prowadzić działalności handlowej.

Wonder

## Konsorcjum od krajówki

**Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad poinformowała niedawno o wybraniu wykonawcy kolejnego etapu przebudowy DK 61, na odcinku Legionowo-Zegrze Południowe. W postępowaniu przetargowym zwyciężyło konsorcjum firm w składzie Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Sp. z o.o. (lider) oraz TORPOL S.A. (partner), które za zrealizowanie tej inwestycji otrzyma blisko 195 mln zł brutto.**



Fot. Powiat Legionowski

Zadaniem wykonawcy będzie rozbudowa mierzącego 4,5 km odcinka drogi krajowej nr 61 do przekroju dwujezdniowego, z dwoma pasami ruchu w obu kierunkach. Przy okazji powstaną także drogi lokalne do obsługi skrzyżowaniach pojawi się sygnalizacja świetlna, a w miejscu ronda w Zegrzu Południowym, powstanie węzeł. Zmodernizowana DK 61 będzie wyposażona w ścieżki rowerowe oraz w urzą-

dzenia ochrony środowiska i bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Na realizację powyższego zadania wyłonione w przetargu konsorcjum ma trzy lata od daty zawarcia umowy. To oznacza, że zakończenie prac przewidywane jest na trzeci kwartał 2024 roku. Czas pokaże, czy tym razem drogowcom pracującym przy DK 61 uda się w powyższym terminie zmieścić.

RM



## Muralowy finał

**Do muralowego tryptyku na osiedlu Piaski dołączyła niedawno plastyczna wisienka na torcie. Uznani w branży specjaliści z firmy Rosko-Art wykonali tam na zamówienie Agencji Mienia Wojskowego czwarty, prawdopodobnie ostatni już mural. Tym razem na fragmencie budynku, w którym znajdują się mundurowy internat oraz poczta.**

Plenerowy obraz nawiązuje do 1. Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Tadeusza Kościuszki. Artyści po-

starali się, aby oglądający ich dzieło ludzie nie mieli co do tego najmniejszych wątpliwości. – Przedstawia ono

Tadeusza Kościuskę i generała Tadeusza Buła. Poniżej są natomiast żołnierze dywizji kościuszkowskiej niosący rusznicę. To scena z pewnego zdjęcia, dosyć rozpoznawalnego w środowisku wojskowym – tłumaczy Tomasz, artysta z plastycznej ekipy Rosko-Art.

Chociaż łączy je legionowski wątek, każdy z czterech już murali, które w ciągu kilku lat pojawiły się przy ulicy Zegrzyńskiej, czymś się wyróżnia. Począwszy od przedstawianej treści, poprzez kolorystykę, a skończywszy na sposobie podejścia do tematu. Jak swego czasu tłumaczył nam stojący za wszystkimi projektami Rafał Roskowiński, „piaskowe” murale historyczne są po części świadectwami jego artystycznego rozwoju. – Każdy z tych murali jest w troszkę innej tonacji kolorystycznej. Ten ostatni idzie w pomarańcz, ponieważ chcie-

liśmy, aby wpisał się on w to miejsce, w ten budynek. Myślę, że jest to taka ładna winieta, ładna zakładka, tuż nad pocztą – mówi jeden z jego ludzi.

Jedno nie ulega wątpliwości: spoglądające na południe murale bez problemu da się podziwiać z okien przejeżdżających w pobliżu samochodów. I tak właśnie, zgodnie z intencją pomysłodawców patriotycznych obrazów na Piaskach, miało być. – Wszystkie są widoczne z ulicy Zegrzyńskiej, pomyślane tak, żeby dobrze wpisać się w tę okoliczną, trochę niższą zabudowę, w ten rodzaj bloków, no i w tę zmodernizowaną teraz ulicę – dodaje Tomasz. Gdy wreszcie dobiegnie końca przebudowa biegnącej tam „krajówki”, spoglądając na osiedle Piaski, każdy natychmiast zauważy, że wygląda ono jak malowane...

Wonder

# Spółka na telefon

Odkąd tylko powstała, miejska spółka KZB Legionowo na pierwszym miejscu zawsze stawiała i stawia dobro swoich klientów. Właśnie dlatego, w związku z obecną sytuacją epidemiologiczną oraz rosnącą liczbą zachorowań na COVID-19, zwróciła się do nich z apelem o ograniczenie do minimum osobistych kontaktów z pracownikami KZB. Przypominając zarazem, że wszystkie sprawy - równie szybko i skutecznie - da się załatwić za pośrednictwem telefonu lub internetu.

Mnóstwo legionowian mieszkających w zasobach zarządzanych przez spółkę KZB, szczególnie seniorów, przyzwyczało się przez lata do załatwiania każdej sprawy osobiście, na miejscu i „przy okienku”. Oprócz użytkiwanej w ten sposób natychmiastowej pewności co do skutku podjętych czynności, otrzymywali też przy okazji szansę na rozmowę z pracownikami spółki i poru-

szenie innych tematów znajdujących się w kręgu zainteresowań lokatorów. Trudno się zatem dziwić, że pomimo większej czasochłonności takiego rozwiązania, wielu klientów – mając do wyboru skorzystanie np. z telefonu – preferuje spacer do siedziby spółki na ul. Piłsudskiego 3. Obecnie jednak, choć na co dzień bywa całkiem odwrotnie, taki spacer może okazać się szkodli-

wy dla zdrowia. Teraz, mając na względzie pandemię, lepiej z niego zrezygnować. Zwłaszcza, kiedy nie jest konieczny.

Podobnie jak inne miejskie instytucje, spółka KZB także jest dla swoich klientów na wyciągnięcie komputerowej myszki lub ręki z aparatem telefonicznym. Szybko i bezproblemowo. – Przypominamy, że wiele spraw można

u nas załatwić zdalnie, bez konieczności przychodzenia do siedziby spółki. Mając taki zamiar, najlepiej wcześniej zadzwonić. Być może okaże się, że wszystko uda się uzgodnić przez telefon bądź zrealizować drogą elektroniczną. A jeżeli nie, to dzięki wcześniejszemu kontaktowi telefonicznemu można będzie skrócić czas przebywania w biurze. Przy czym osoby przeziębione, chore, o zmniejszonej odporności, prosimy o pozostanie w domach dla bezpieczeństwa własnego oraz innych mieszkańców – radzi Irena Bogucka, prezes zarządu KZB Legionowo.

Korespondencję elektroniczną należy kierować na adres e-mail: info@kzb-legionowo.pl. Jeśli chodzi o bezpośrednią obsługę mieszkańców, została ona ograniczona do zlokalizowanego na parterze siedziby spółki Biura Obsługi Klientów.

WS



foto: UMIG Serock

## Jesienne wykopki

**Na przekór rozmaitym epidemicznym komplikacjom serocki magistrat wykorzystuje jesień do realizacji kolejnych inwestycji, niezwykle istotnych z perspektywy szeroko pojętego bezpieczeństwa mieszkańców całej gminy. Jedne są mniejsze, inne większe, ale wszystkie tak samo potrzebne.**

Dzięki przyznanemu gminie wsparciu z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych dobiega końca modernizacja ul. Arciechowskiej w miejscowości Cupel, w ramach której firma Benevento za przeszło 255 tys. zł przebudowała ponad półkilometrowy odcinek drogi. Z tą samą firmą podpisana została też umowa na przebudowę ul. Kazimierza Wielkiego w Serocku, zaś firma INFRASTRUKTURA BUD-59 zmodernizuje ulicę Poprzeczną w Borowej Górze. Wartość obydwu zadań to blisko 474 tys. zł. Oprócz zakończonej już budowy oświetlenia drogi gminnej w Jachrance, podpisana też została umowa z firmą ENERGOLINIA Adam Mańko, dotycząca wykonania oświetlenia ul. Borówkowej w Dosinie. Planowany termin zakończenia zadania to początek grudnia br.

Przy udziale środków z RFIL powstaną też równie ważne, od dawna planowane inwestycje, które powinny uprzyjemnić ludziom spędzanie wolnego czasu na świeżym powietrzu. Firma ZUK - OGRODY Dominik Goźliński ze Stasiego Lasu przebuduje za niespełna 800

tys. zł boisko sportowe w Wierzbicy, zbuduje także plac zabaw, siłownię zewnętrzną, oświetlenie terenu oraz obiekty małej architektury. Drugim z zadań jest rewitalizacja placu zabaw w miejscowości Dębe, w ramach której zaplanowano utworzenie placu zabaw z podziałem na strefy funkcyjne: dla dzieci młodszych, dzieci starszych, dla młodzieży i dorosłych. Przewidziano tam także montaż urządzeń i wyposażenia towarzyszącego wraz z budową oświetlenia terenu. Wartość zamówienia to blisko 590 tys. zł. a jego zakończenie przewidywane jest na kwiecień przyszłego roku. Ponadto gmina czyni przygotowania do ogłoszenia przetargu na modernizację placu zabaw w Maryninie. – Staramy się, aby pomimo trudności, które dają się odczuć również w gospodarce, realizować zaplanowane zadania inwestycyjne, w trosce o naszych mieszkańców i miejsce, w którym mieszkamy – mówi Monika Głębocka-Sulima, kierownik serockiego referatu przygotowania i realizacji inwestycji.

## Inwestycje w komfort

**Pogoda budowlącom sprzyja, trudno się zatem dziwić, że nie bacząc na nękający inne branże lockdown starają się oni - również w gminie Nieporęt - nadrobić spowodowane pandemią inwestycyjne zaległości. A tam, gdzie to możliwe, po prostu robić wszystko zgodnie z planem.**



foto: UG Nieporęt

W Józefowie, w dwóch bocznych ulicach odchodzących

od ul. Głównej, trwa właśnie budowa kanalizacji sanitar-

nej wraz z odejściami kanalizacyjnymi w granicach pasa

red.

oprac. RM

# Zdalnie, ale normalnie

**Bogatsi o wiosenne doświadczenie, sternicy miejskiej edukacji zawczasu przygotowali się do powrotu zdalnego nauczania. Szybko uzyskując pewność, że było to rozsądne posunięcie. Bo wbrew zapowiedziom premiera oraz życzeniom resortu oświaty, po wakacjach koronawirus zaatakował nad Wisłą ze zdwojoną siłą.**

Wiosenną praktykę w kwestii lekcji „po sieci” trzeba było wykorzystać bardzo szybko. – Jeżeli chodzi o ten rok szkolny, w Legionowie zdalna nauka miała swoje początki już właściwie w pierwszych dniach października, ponieważ pojawiły się przypadki zachorowań zarówno wśród uczniów, jak i nauczycieli. Wtedy, po uzyskaniu opinii inspekcji sanitarnej, albo całe klasy, albo dany etap edukacyjny przechodził na naukę zdalną. Od 19 października, w związku z tym, że znaleźliśmy się w strefie czerwonej, obowiązkowo została ona wprowadzona w szkołach ponadpodstawowych, natomiast od 26 października w klasach 4-8 szkół podstawowych – mówiła tuż przed zamknięciem szkół także dla młodszych roczników Anna Łasińska, naczelniczka wydziału edukacji UM w Legionowie.

Ponieważ wariant z nauką na odległość został już wcześniej przeciwczony, chcąc nie chcąc,

z realu nauczyciele płynnie przeszli do sieci. – Jeżeli chodzi o nasze placówki, prowadzona jest z wykorzystaniem platformy Microsoft Teams i dziennika elektronicznego. Natomiast tak naprawdę nauczyciel może sam zdecydować o tym, z wykorzystaniem jakich metod i technik kształcenia na odległość będzie prowadził zajęcia z uczniami. Zasadniczo odbywają się one zgodnie z rzeczywistym planem lekcji, ale niektóre szkoły zdecydowały się na zmianę tego planu na czas nauki zdalnej i skrócenia lekcji do 30 minut, bo też mają taką możliwość – dodaje naczelniczka.

Posiadając w tej kwestii pewną swobodę, dyrektorzy byli jedynie zobowiązani do przygotowania szkolnych regulaminów zdalnego nauczania. Miasto, jako organ prowadzący, zadbało natomiast o kwestie sprzętowe i techniczne. Wprawdzie od lat dopo-

saża swe placówki w sprzęt informatyczny, a większość uczniów posiada własne komputery, ale przejście oświaty na tryb wirtualny wymagało dodatkowych inwestycji. Korzystając ze środków zewnętrznych, dotychczas ratusz wyłożył na nie ponad 180 tysięcy złotych. – W celu umoż-



liwienia pracy zdalnej naszym uczniom i jednostkom oświatowym Urząd Miasta Legionowo od początku pandemii zakupił w sumie 159 poleasingowych komputerów przenośnych: w pierwszym etapie 100, a niedawno 59 kolejnych. Ponadto zostały zakupione 144 kamery internetowe z wbudowanym mikrofonem oraz 51 głośników. Zakupu tego doko-

nano ze względu na to, żeby lekcje mogły być prowadzone w miejscu pracy nauczycieli, czyli w szkole – informuje Anna Szwarcewska, kierownik referatu kultury i współpracy UM w Legionowie.

Taka sytuacja ma miejsce na przykład w najstarszej legio-

nić kłopoty ze sprzętem bądź dostępem do internetu. Będąc w informatycznych tarapatkach, uczniowie mogą jednak liczyć na szybką pomoc. – Ich rodzice powinni zgłaszać te problemy do dyrektorów szkół, ci natomiast są w stałym kontakcie z Urzędem Miasta Legionowo. Na wszystkie te problemy sta-

głównie niepełnosprawnych. Co do pracy zdalnej nauczycieli, to większość pracuje z domu, ale mamy też 31 takich, którzy prowadzą lekcje z terenu placówek – dodaje Anna Łasińska.

Mogłoby się wydawać, że mając na uczniach tylko wirtualne oko, trudno nawet sprawdzić listę obecności. Nie mówiąc już o ich aktywności na lekcji. Tym niemniej zdalne zajęcia traktowane są tak samo jak stacjonarne i wagi też nie ujdą nikomu na sucho. – Tak więc nieobecność dziecka na lekcji zdalnej także podlega kontroli realizacji obowiązku szkolnego. Więc myślę, że dyrektorzy dołożyli wszelkich starań, żeby wszyscy uczniowie zaangażowali się w lekcje zdalne – uważa naczelniczka miejskiego wydziału edukacji. Dzięki nim młodzi legionowianie mogą doświadczyć nauki, z jaką przykładowo ich koledzy z Australii mają do czynienia na co dzień. I choć posiada ona dla uczniów pewne niezaprzeczalne zalety, nie ma to jednak jak chodzenie do tradycyjnej „budy”. Także dlatego, że na całe życie można dzięki temu zyskać i przyjaciół, i wspomnienia.

Wonder

## Znów wciśnęli im tytuł

**Po raz czwarty działające na terenie powiatu legionowskiego Centrum Integracji Społecznej wyróżniono tytułem Mazowieckiej Marki Ekonomii Społecznej, przyznawanym najlepiej funkcjonującym podmiotom z tej dziedziny. Tym razem doceniono je w kategorii Reintegracja, za ciekawe projekty w zakresie reintegracji zawodowej i społecznej.**



foto: arch. Starostwo Powiatowe w Legionowie

Co do szczegółów, kolejny laur Mazowieckiej Marki Ekonomii Społecznej trafił do Centrum za pomysły na aktywizację zawodową oraz pracę na rzecz osób z niepełnosprawnościami. – To wyróżnienie ma dla nas szczególne znaczenie. Potwierdza, że nasze zaangażowanie w rozwój i propagowanie ekonomii społecznej na Mazowszu dają konkretne efekty. A podejmowane przez nas działania, jak Ryneček Pracy czy kon-

kurs Odpowiedzialni Społecznie, które są nowatorskimi inicjatywami społecznymi, stanowią wzór do naśladowania dla innych jednostek tego typu. Każdego dnia pracujemy na to, aby oferta reintegracji społecznej i zawodowej, z której korzystają uczestnicy PCIS, była zindywidualizowana, kompleksowa, o wysokim standardzie – zapewnia Dorota Wróbel-Górecka, dyr. Powiatowego Centrum Integracji Społecznej. – Wyróżnienie odbieramy jako potwierdzenie, że wychodzi nam to dobrze. Teraz działalność jednostek reintegracyjnych jest szczególnie istotna, gdyż podejmowane przez nas w poczu-

ciu odpowiedzialności i solidarności działania mają też na celu przeciwdziałanie skutkom pandemii.

Mazowiecka Marka Ekonomii Społecznej ma budować wizerunek i pozycję wyróżnionych podmiotów ekonomii społecznej oraz wypracowywać ich wartość w lokalnej społeczności. Przyznanie wyróżnienia jest formą uhonorowania tych, które znakomicie radzą sobie na rynku, oferując usługi lub produkty dobrej jakości, a dodatkowo funkcjonują w społeczności lokalnej inaczej niż pozostałe firmy, z większym zrozumieniem dla ludzkich problemów.

Z pomocy Centrum mogą skorzystać osoby długotrwale bezrobotne, uzależnione od alkoholu, narkotyków lub innych środków odurzających, chore psychicznie,

zwalniane z zakładów karnych, mające trudności w integracji ze środowiskiem oraz niepełnosprawni. Pomoc znajdą tam również ci, którzy stracili pracę na krótko przed osiągnięciem wieku emerytalnego i osoby, które nie mogą wrócić na rynek pracy po wieloletnim wychowywaniu dzieci. Przez te wszystkie lata powiatowe Centrum rozwijało swoją działalność na różnych polach. Warto podkreślić, że oprócz dotacji z budżetu Powiatu Legionowskiego placówka wypracowuje własne zyski, które przeznacza na rozwój. Poza działalnością remontowo-budowlaną i gospodarczo-porządkową na najszerszą skalę – klienci funkcjonującego w starostwie baru RaBAR-bar świadkami – działa jej warsztat gastronomiczny.

Aldo

## USŁUGI

- Hydraulik Naprawy Awaryjne Remonty 692 827 915
- KOMPUTER** naprawy dojazd 513 820 998

## REKLAMA

tel. 797 175 329

reklama@miejskowa.pl

Zakłady Konfekcyjne

**ANETEX**

poszukują:

– szwacek maszynowych lub krawcowych.

Pracodawca zwraca koszty dojazdu do pracy i rejestruje w pełnym wymiarze godzin.

Tel. 608 452 520  
22 784 42 35

## BOL-MAR

dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo  
Centrum Komunikacyjne  
(nowy punkt)

**517 582 537**  
[www.bolmar.eu](http://www.bolmar.eu)

## STACJA

- przeglądy rejestracyjne •
- naprawy główne i bieżące •
- serwis klimatyzacji •

Legionowo Przystanek  
ul. Jagiellońska 88  
tel. 22 793 01 79

Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych oraz wynajem obiektów



Tel. 22 774 45 95  
ul. Piłsudskiego 3  
05-120 Legionowo  
info@kzb-legionowo.pl



[www.kzb-legionowo.pl](http://www.kzb-legionowo.pl)

# MÓJ RYNEK

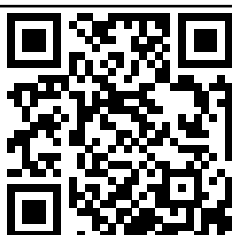
## TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:  
KZB Legionowo Sp. z o. o.  
Targowisko Miejskie  
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

**NOWE MIESIĘCZNE STAWKI**  
za wynajem stoisk handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników  
55 zł dla pozostałych sprzedawców



**MIEJSCOWA**  
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo  
ul. Piłsudskiego 3  
tel. 515 267 766  
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

**Redaktor Naczelny:** Waldek Siwczyński - waldek@miejskowa.pl

**Redakcja:** Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl

Igor Zieliński, Anna Krajewska.

**Dział reklamy:** reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329

**Druk:** Grey Line Agencja reklamowo-wydawnicza

05-120 Legionowo, ul. ks. płk J. Mrugacza 1C Legionowo

**Wydawca:** KZB Legionowo Sp. z o. o., 05-120 Legionowo

ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.

Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.

Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

**BĄDŹ WIDOCZNY!**

**ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW!**

**ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!**

**NIE ZWLEKAJ!**

✓ BEZPŁATNY TYGODNIK

✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU

✓ ZASIĘG POWIATOWY

**ZADZWOŃ - 797 175 329**

reklama@miejskowa.pl



## Informacja

### o zamieszczeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy stanowiących własność Gminy Nieporęt

Wójt Gminy Nieporęt na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 65, 284, 471, 782, 1709) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej w Urzędzie Gminy Nieporęt pod adresem: 05-126 Nieporęt, Plac Wolności 1, oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Nieporęt, na okres 21 dni to jest od 12.11.2020 r. do 03.12.2020 r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, położonych:

1) we wsi i gminie Nieporęt, oznaczonych jako część działki nr 970/48, dla której Sąd Rejonowy w Legionowie, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WA1L/00067412/1 oraz część działki nr 970/20, dla której Sąd Rejonowy w Legionowie, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WA1L/00001072/5, na okres do 3 lat, na rzecz dotychczasowych dzierżawców;

2) we wsi Białobrzegi, oznaczonych jako część działki nr 270/2, dla której Sąd Rejonowy w Legionowie, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WA1L/00010436/1 oraz części działki nr 304, dla której Sąd Rejonowy w Legionowie, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WA1L/00043848/2, na okres do 3 lat, na rzecz dotychczasowych dzierżawców.

Wójt Gminy Nieporęt  
Sławomir Maciej Mazur

### Ogłoszenia drobne

są przyjmowane  
w Biurze Obsługi  
Klienta KZB Legionowo  
przy ul. Piłsudskiego 3  
w godzinach  
pracy kasy: poniedziałek: 12:00-16:00  
od wtorku do piątku:  
09:00-13:00



**KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE**  
i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,  
**specjalistyczne sprzątanie**  
obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,  
**serwis nocny i dzienny.**  
**Tel. 510 123 960**  
l.bogucki@barosgroup.pl  
[www.barosgroup.pl](http://www.barosgroup.pl)

Otwarte **7 dni** w tygodniu  
od 6:00 do 22:00

# Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia  
basen sportowy basen rekreacyjny  
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids  
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na [kzb-legionowo.pl](http://kzb-legionowo.pl)

**KZB Legionowo Sp. z o.o.**  
informuje, że posiada do wynajęcia atrakcyjny lokal użytkowy położony w Centrum Komunikacyjnym w Legionowie, ul. Kościuszki 8A.

**Lokal nr 1/28 o pow. 71,40 m<sup>2</sup>.**

Lokal wyposażony w kraty rolowane (rolokraty) oraz w dużą witrynę wystawową od strony ulicy Kościuszki, klimatyzację z możliwością indywidualnego sterowania, wentylację, instalację gaśniczą, czujki ruchu, instalację telekomunikacyjną.



**Serdecznie zapraszamy do negocjacji. Tel. 22 766 47 38**



## Pasta z makreli i serka

Kremowa pasta z wędzonej makreli i serka. Pyszna pasta do chleba lub jako dip do warzyw. Serek kremowy możecie wybrać naturalny lub z przyprawami.

### Składniki na ok. 300 ml pasty:

- ok. 150 g wędzonej makreli
- ok. 150 g serka kremowego typu kanapkowego (np. naturalny, ze szczypiorkiem lub z ziołami)
- trochę szczypiorku lub zielonej cebulki
- sól
- pieprz



### Sposób przygotowania:

Z makreli ściągnąć skórę i wyciągnąć ości. Przełożyć do miski.

Dodać serek kremowy i widelcem rozgnieść na gładką masę.

Dodać trochę posiekanego szczypiorku lub zielonej cebulki.

Doprawić solą i pieprzem do smaku.

Smacznego!

## Spadło z pióra

### Z tego będzie dym!

Kiedy tak obecna władza sPiSkuje, czego by nam tu jeszcze zabronić, warto sobie przypomnieć, że w jej przypadku to zadawniona recydywa. Bo arbitralne ciągotki miała już lat temu naście, gdy władzą była po raz pierwszy. Otóż spowiwszy wówczas ojczyznę-kaczych w oparach tytoniowego absurdu, pewien pan poseł zabrał się za instruowanie ludu, czego nie należy robić za kółkiem. Po czym ogłosił, że palenie papierosów w aucie prowadzi do zguby, przeto sejmowe asy postanowiły go zakazać. Nie pet-ając nikogo o zdanie. Argumenty? Proszę bardzo: bo to i niezdrowe, i uwagę odciąga od jazdy, a jak jeszcze ze szluga wypadnie żar – katastrofa gotowa!

Normalnie zalewa czelka benzyna, i to wysooktanowa! Bo choć siwy dymek drażni mnie tak samo, jak pośpiech, cham-padku to zadawniona recydywa. Bo arbitralne ciągotki miała już lat temu naście, gdy władzą była po raz pierwszy. Otóż spowiwszy wówczas ojczyznę-kaczych w oparach tytoniowego absurdu, pewien pan poseł zabrał się za instruowanie ludu, czego nie należy robić za kółkiem. Po czym ogłosił, że palenie papierosów w aucie prowadzi do zguby, przeto sejmowe asy postanowiły go zakazać. Nie pet-ając nikogo o zdanie. Argumenty? Proszę bardzo: bo to i niezdrowe, i uwagę odciąga od jazdy, a jak jeszcze ze szluga wypadnie żar – katastrofa gotowa!



WALDEK SIWCZYŃSKI

sierzona teściowa lub siedząca obok urodziwa dama. A tak, jedziesz bracie sam i masz święty spokój. I do tego jedziesz wolno, bo już nie musisz przed nikim uprawiać autoreklamy.

Jeśli rządzący dalej będą zdążyć w podobnym jak teraz kierunku, gazem zbliżymy się do wykreowanej przez Orwella klatki, w której państwo wściubia nos we wszystkie sfery życia obywateli. Dla pewności ich jeszcze podglądając. Nie wiem, która wtedy zapanuje Rzeczpospolita; IV, VIII czy XXII? Wiem tylko, że na pewno już nie moja. Jak nic trza będzie przejść do opozycji. I zacząć jarać.

## Zaginiony pałac

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Są na terenie powiatu legionowskiego takie zabytki, o których wiadomo tylko tyle, że... były. Jednym z nich jest pałac rodziny Zglenickich, który znajdował się w miejscowości Dęba. Aż do początku 2008 roku nikt nie wiedział, jak on tak naprawdę wyglądał. Przedstawiając go ilustracje zostały znalezione przez zupełny przypadek. O tym niesamowitym odkryciu pisaliśmy oczywiście w „Miejscowej”.

Zglenicy byli przedstawicielami drobnej szlachty mazowieckiej. Najbardziej znanym członkiem tej rodziny był Witold Zglenicki (1850-1904), filantrop geolog, naftciarz, uczeń Dmitrija Mendelejewa i współpracownik braci Nobel oraz rodziny Rotschildów. Jego największym dokonaniem było odkrycie złóż ropy naftowej w dzisiejszej stolicy Azerbejdżanu. Witold Zglenicki został pochowany w Woli Kiepińskiej. O ich posiadłości nie-

wiele wiedziano. Źródła ikonograficzne, na których mogłaby być przedstawiona, było niewiele i nie wiadomo, gdzie trzeba było ich szukać. Jakie więc było zdziwienie ówczesnego legionowskiego wicestarosty, kiedy podczas przeglądania dokumentów z inwentaryzacji budynków miejscowości Dęba natrafił na szczegółowe informacje o zaginionym pałacu. – W tym stosie papierów znaleźliśmy m.in. stare mapy i dokumenty z przeprowadzonej w latach 50. inwentaryzacji osiedla Dęba – mówił Janusz Kubicki, ówczesny wicestarosta legionowski. Z tymi papierami udał się on do dyrektora Muzeum Historycznego w Legionowie. – Pan Jacek Szczepański był ciekawy, czy przypadkiem nie znajdują się tam rysunki zburzonego pałacu. No i okazało się, że rzeczywiście były.

Znalezione rysunki i mapy nie dość, że pozwoliły dokładnie

określić, w którym miejscu znajdował się pałac Zglenickich, to jeszcze dały możliwość dosyć wiernego odtworzenia tego, jak wyglądał. Na rysunkach doskonale było widać elewacje budynku oraz rozkład pomieszczeń wewnątrz pałacu. Zinwentaryzowano także pomieszczenia gospodarcze znajdujące się w jego bezpośrednim sąsiedztwie. – To cenne znalezisko. Ten pałac należy do jednej z wielu tak zwanych zaginionych rezydencji na terenie powiatu legionowskiego, o których wiadomo, że były, ale niewiele po nich zostało. Losy zespołu pałacowego w Dębem nigdy nie były w profesjonalny sposób przebadane. Teraz, gdy już wiemy, że takie dokumenty istnieją, będzie można to zrobić – mówił dyr. Szczepański. Tak więc dzięki szczęśliwemu przypadkowi jedna z historycznych zagadek powiatu została rozwiązana!

SUDOKU

		3			9			
		6		5	2			
			7			4		8
			1					2
9								4
		4				5	8	
				1				3
		9					4	
7	2			5		1	9	

## pod (...) słuchane

Nie milkną w mieście L., jak to się ładnie mawia, całym jeszcze donośne echa dwóch lokalnych demonstracji, w których na sztandarach umieszczono różne pusie i Jarusie. Na sztandarach, ma się rozumieć, symbolicznych, gdyż z racji spontaniczności tudzież organizacyjnego pośpiechu mało kto miał czas i ochotę przygotowywać sobie jakąś protestacyjną chorągiewkę. Mniejsza o

to. Liczył się przekaz, a ten może wszak widnieć na niemal dowolnych nośnikach. Przechodząc zatem do haseł używanych przez pleć tyleż piękną, co wpienioną, większość z nich świadczyła o dużej kreatywności (lecz także zdenerwowaniu...) polskich pań. I bardzo nam się, analogicznie jak to mamy z owymi paniami, podobała. Okrzyku „Moja pusia, nie Jarusia” pozwoliliśmy sobie już na

wstępie dotknąć. Niejedna z kobiet usiłowała również przypomnieć politykom oraz sędziom TK, że „decyduje, myśli, czuje”. Inne

z kolei śpiewnie przypominały: „Jeszcze Pol(s)ka nie zginęła!”. Znalazła się też na którymś legionowskim marszu niewiasta, której transparent głosił: „To jest wolna Rzeczpospolita bab-ska!”. Jeśli wolno, my się pod tym podpisujemy.

A propos tego, co wolno lub nie wolno, doniesiono nam otóż o niestającej – choć z racji na jesienną aurę ponoć

niewielej niż latem – popularności młodzieżowych zbiórek „na siódemnie”, czyli sportowo-rekreacyjnym terenie przytulonym do noszącej wspomniany numer legionowskiej podstawówki. Jak to się ma (czy raczej nie ma...) do rządowych zaleceń sanitarnych, możemy się tylko domyślać. Tak czy siak, gdyby przypadkiem ktoś ważny uznał, że wchodząc „na siódemnie”, lokalna młodzież wchodzi też zarazem w konflikt z prawem, już na starcie ma ona w zanadru pewien atut – całkowitą anonimowość. Oczywiście pod warunkiem, że w temacie ochronnych maseczek prawa akurat będzie przestrzegać.

# Korepetycje z psychologii

**Ponad 11 tysięcy uczniów z Mazowsza weźmie udział w projekcie mazowieckiego samorządu mającym pomóc im w uchronieniu się przed depresją. Od listopada bieżącego roku aż do czerwca 2022 r. młodzież będzie spotykać się i pracować ze specjalistami z zakresu zdrowia psychicznego i psychiatrii.**



Depresja jest jednym z najczęściej występujących zaburzeń psychicznych należących do grupy zaburzeń afektywnych. Według Światowej Organizacji Zdrowia choruje na nią 322 mln ludzi na świecie. Stanowi ona 4,4 proc. globalnego obciążenia wszystkimi chorobami i jest jedną z najczęstszych przyczyn niesprawności na świecie. Każdego roku z jej powodu umiera ok. 800 tysięcy osób. Co istotne, w odróżnieniu od wielu innych chorób, depresja nie patrzy nikomu w metrykę. Jak uzasadnia wdrożenie wartego ponad 450 tys. zł projektu Adam Struzik, dzieci i młodzież są grupą, która coraz

częściej doświadcza zaburzeń depresyjnych. – Chcemy pokazać młodzieży z naszego regionu, że depresja jest powszechnym problemem i dotyka ich rówieśników na całym świecie. Dzięki wiedzy oraz wzmożonej czujności mogą pomóc sobie, ale też uratować życie swoich koleżanek i kolegów – uważa marszałek województwa mazowieckiego.

Jego słowa znajdują potwierdzenie w liczbach. Szacuje się, że zaburzeń depresyjnych doświadcza 1 proc. dzieci w wieku przedszkolnym powyżej drugiego i trzeciego roku życia, a w wśród dzieci w wieku 6-12 lat – 2

proc. Depresja dzieci i osób dojrzewających charakteryzuje się wysokim współczynnikiem współwystępowania innych zaburzeń. U 30-75 proc. dzieci i młodzieży doświadczających depresji rozpoznawane są jednocześnie zaburzenia lękowe. Zgodnie z Mapami Potrzeb Zdrowotnych, w 2019 roku w województwie mazowieckim udzielonych zostało ponad 5 tysięcy porad związanych z zaburzeniami nastroju oraz ponad 18,5 tysięcy porad dotyczących zaburzeń nerwicowych związanych ze stresem i postacią somatyczną.

Wśród podmiotów, które zajmą się realizacją działań edu-

kacyjnych w ramach projektu, znalazło się Mazowieckie Centrum Neuropsychiatrii w Zagórzcu. Jego prezes, Michał Stelmański, podkreśla, że starania podejmowane przez samorząd Mazowsza to wyciągnięcie pomocnej dłoni do młodych ludzi, którzy nie mogą liczyć na państwową służbę zdrowia. – Sytuacja jest bardzo trudna między innymi z powodu niedokończenia reformy w psychiatrii dzieci i młodzieży. Dodatkową barierą w diagnozowaniu dzieci z depresją jest epidemia, która w pierwszym etapie zamknęła je w domach, później była chwila rozprężenia i teraz znowu uczą się zdalnie. Sytuacja epidemiologiczna nie pomaga, bo z jednej strony trzeba leczyć dzieci, z drugiej strony jest strach rodziców przed zarażaniem się dzieci w poradniach czy oddziałach dziennych. Niestety, obserwujemy też przepełnienie oddziałów psychiatrycznych. Obecnie mamy dwa oddziały psychiatryczne stacjonarne dla dzieci, z których jeden – w szpitalu Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego – zostanie przekształcony na covidowy oddział psychiatryczny. To w rezultacie spowoduje, że pozostanie tylko jeden oddział psychiatryczny dla dzieci, w zasadzie na dwa województwa – mazowieckie i podlaskie – mówi specjalista.

W przewidzianych w projekcie psychologicznych „korkach” wezmą udział

uczniowie szkół ponadpodstawowych z województwa mazowieckiego. Będą one odbywać się w 15-25 osobowych grupach, a przeprowadzają je doświadczeni psychologowie, psychoterapeuci i psychiatry. Spotkania składają się z dwóch modułów. Pierwszy dotyczy depresji, drugi – samobójstw. Wśród omawianych zagadnień są między innymi rodzaje, objawy i leczenie depresji, motywy samobójstw, rozpoznawanie zachowań charakterystycznych dla osób planujących samobójstwo oraz skala obydwu problemów. Na omówienie tematów zaplanowano trzy godziny lekcyjne. – Te zajęcia mają edukować, a także zwrócić uwagę młodzieży na problem depresji i reagowania na nią. To dla młodych ludzi szansa na szczerą rozmowę, podzielenie się swoimi doświadczeniami, emocjami oraz uzyskanie wiedzy z wiarygodnego źródła – pod-

kreśla Elżbieta Lanc, członek zarządu województwa mazowieckiego.

Obok wspomnianego wcześniej Mazowieckiego Centrum Neuropsychiatrii w Zagórzcu, realizacją zadania zajmą się: Centrum Kompetencji Zawodowych „Moja Droga” Monika Figler, Samodzielny Zespół Publicznych Zakładów Lecznictwa Otwartego Warszawa-Ochota, Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie, Uzdrawisko Konstancin-Zdrój S.A., Samodzielny Zespół Publicznych Zakładów Lecznictwa Otwartego Warszawa Bemowo-Włochy, Warszawski Szpital dla Dzieci – Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej oraz Mazowiecki Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy. Projekt rozpoczyna się w listopadzie 2020 r. i potrwa do czerwca 2022 r. W związku z pandemią COVID-19 spotkania mogą odbywać się online.

oprac. RM

## Poszukiwany pirat

**W piątek (6 listopada) przed południem policjanci zatrzymali do kontroli samochód osobowy marki Opel, którego 36-letni kierowca przekroczył dozwoloną prędkość. Jak się potem okazało, drogowe piractwo to nie jedyna rzecz, jaką miał on na sumieniu.**



Po sprawdzeniu w policyjnej bazie danych wyszło na jaw, że szybki 36-latek jest poszukiwany przez organy ścigania. Sąd Rejonowy w Legionowie wydał nakaz doprowadzenia go do zakładu karnego, gdzie ma odbyć karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności za wcześniejsze przestępstwa.

W trakcie interwencji okazało się też, że 36-latek nie ma uprawnień do kierowania pojazdami.

Mężczyzna już trafił za kratki. Dodatkowo został on też ukarany mandatem za popełnienie wykroczenie.

Zig



**WYNAJEM  
bezpośrednio  
POWIERZCHNIE MAGAZYNOWE  
I HALE PRODUKCYJNE**

**w budynku przemysłowym  
w Legionowie  
ul. Zegrzyńska 4**

**tel. 601 243 769**

# Wspomnienia z (amiast) wakacji

Wśród krajów składających się ongiś na dawną Jugosławię Bośnia i Hercegowina wciąż należy do miejsc turystycznie nieodkrytych. Tymczasem pod wieloma względami nie ustępuje Chorwacji czy Macedonii, a do tego jest od nich sporo tańsza. Kiedy już stanie się to możliwe, warto się o tym przekonać.



## HOROSKOP na nadchodzący tydzień

### RYBY

Bliscy oczekują nie tylko materialnego wsparcia. Dlatego po pracy nie pędź od razu do telewizora.

### BARAN

Nawet jeżeli bawi cię wsadzanie kija w mrowisko, czasem wychodzi to bokiem. I nie będzie ci do śmiechu.

### BYK

Do wiosny jeszcze daleko, a w twoim sercu wkrótce zagościć może maj. Musisz je tylko na otworzyć.

### BLIŹNIĘTA

Gdy każdy mówi ci, jak masz postąpić, postaraj się nikogo nie słuchać. Idź własną drogą i zaufaj intuicji.

### RAK

Nie przejmuj się kiepską aurą i zaplanuj sobie krótki wypoczynek. Byle tylko nie w domu i na kanapie.

### LEW

Twoje starania o dobrą formę przynoszą efekt, o czym wkrótce się przekonasz. Nie tylko patrząc w lustro.

### PANNA

Planując zakupy, zerknij czasem na stan konta. Bo inaczej może cię czekać niespodzianka.

### WAGA

Podpadłeś szefowi i ciężko się będzie z tego wykaraskać. Ale mimo podciętych skrzydeł rób swoje.

### SKORPION

Nie wierz w to, co o dręczącej cię sprawie mówią inni. Zamiast tego, zasięgnij informacji u źródła.

### STRZELEC

W najbliższych dniach szczególnie uważaj na drodze. I lepiej śpiesz się powoli.

### KOZIOROŻEC

Lekarstwem na kłopoty w związku nie jest ucieczka w pracę. Jeśli ci na nim zależy, zacznij działać.

### WODNIK

Szansa na dobre wieści w temacie finansów. Może to być podwyżka albo nawet wygrana na loterii.

## Zwyrwane kontekstu



TO PO CO  
JA TO MÓWIŁEM?!

Roman Smogorzewski, prezydent Legionowa podczas sesji rady miasta na wieść o awarii systemu do rejestracji obrad.

## KLATKA TYGODNIA

## CIEKAWOSTKI

Niby zwyczajna miejska ławka, a jeszcze można na niej zarobić!

fot. red.

## Znalezione w sieci

### KOSMETYKI NATURALNE

#### Dlaczego warto je stosować?

#### Przyjazne dla skóry

Kosmetyki naturalne powstają z tego, co podaruje nam Matka Natura. Nie ma w nich więc żadnych chemicznych i szkodliwych dodatków, które mogą działać uczulająco i powodować podrażnienia. Pod tym względem, ekologiczne preparaty są dużo bezpieczniejsze i z mniejszym prawdopodobieństwem wywołują u nas np. wysypkę czy nadmierne wysuszenie skóry (choć oczywiście nie można zakładać, że takie objawy nie pojawiają się na 100%). Osoby, które muszą z większą uwagą wybierać kosmetyki do typu swojej cery, wcale nie są poszkodowane. Obecnie na rynku znajduje się duże zróżnicowanie preparatów i bez problemu dobierzemy naturalne kremy do twarzy przeznaczone zarówno do skóry suchej, przetłuszczającej się czy mieszanej.

#### Przyjazne dla środowiska

Mniejsza ilość chemicznych dodatków sprawia, że kosme-

tyki naturalne są o wiele bardziej przyjazne środowisku niż tradycyjne preparaty znanych marek. Wystarczy zresztą porównać składy poszczególnych produktów obu rodzajów. W Eko kosmetykach znajdziemy co najwyżej kilka pozycji, będących zresztą nazwami roślin, z jakich stworzono dany środek.



Nie uruczmy tam w większości przypadków żadnych związków chemicznych. Kosmetyki naturalne powinny więc zainteresować wszystkich tych, którzy troszczą się o los naszej planety. Wiele sklepów i producentów oferujących tego typu preparaty zrezygnowało nawet użycia plastikowych opakowań. Co więcej – nie tylko kosmetyki mogą być przyjazne przyrodzie. W sprzedaży znaleźć można również ekologiczne środki czystości dla domu – działają tak samo jak produkty znanych marek, ale nie stanowią takiego zagrożenia dla naturalnego środowiska.

#### Są skuteczne!

Poprawiają kondycję skóry czy włosów. Produkty te są dowodem na to, że nie trzeba korzystać ze szkodliwych chemicznych substancji, by poprawić swą urodę. Niektórzy uważają nawet, że ekologiczne kosmetyki działają „głębiej” i intensywniej. Osoby stosujące naturalne szampony często zauważają wyraźną poprawę – włosy przestają się łamać lub przetłuszczają. Natura jest skuteczna, trzeba dać jedynie jej szansę.



## Humor z zeszytów

Obywatel po użyciu probierza trzeźwości zmienił kolor. To znak, że alkohol był używany.

Siarka ma właściwości samobójcze.

Najmniejszą częścią chemii jest pierwiosnek.

Niektóre gazy są tak śmierdzące jak spaliny wydzielane przez człowieka.

Jeśli podzielimy graniastosłup wzdłuż przekątnej podstawy, to otrzymamy dwie trumny.

Trójkąt Pitagorasa to trójkąt kwadratowy.

Suma to nie wynik dodawania, tylko msza rano w niedzielę.

Siarka występuje na zapałkach.



Kasia 11 lat Galeria w krótkich spodenkach

# Wkrótce powinno być lepiej

**Inauguracyjny mecz nowego sezonu ligowego DPD Legionovia rozpoczęła od mocnego uderzenia. Dzięki wygranej z mistrzyniami kraju apetyty na wysokie miejsce w TAURON Lidze jeszcze wzrosły. Po trzech zwycięstwach przyszedł wprawdzie słabszy okres, lecz uspokajając nieco kibicowskie emocje, wszyscy w klubie już na starcie obiecywali, że zrekompensują fanom długą rozłąkę z żeńską siatkówką. Warto im w tej kwestii zaufać.**

Władze klubu, trener, ale i same zawodniczki przed sezonem oraz po pierwszym meczu byli zgodni: nie wypada im wypaść gorzej niż w ostatnim sezonie, kiedy to Novianki znalazły się tuż za podium. Teraz wydaje się to jednak jeszcze trudniejsze niż wcześniej. – Myślę, że poziom tegorocznych rozgrywek będzie wyższy. Jest znacznie więcej drużyn, które będą chciały walczyć o wysokie miejsce w tabeli. Na razie wiemy tylko, że mamy dużo więcej rywali. Będzie ciężko. Co prawda nasza młodzież zdobyła już pewne doświadczenie w poprzednim sezonie, ale wiele klubów poważnie się latem wzmocniło i rywalizacja z pewnością będzie jeszcze bardziej zacięta. Ale ja, szczerze mó-



wiąc, nie zamierzam oglądać się na innych, tylko będę się starał, aby mój zespół z dnia na dzień prezentował się coraz lepiej i grał w siatkówkę na swoim najwyższym poziomie – zapowiadał Alessandro Chiappini.

Pierwszy mecz legionowianek dał kibicom nadzieję na wiele okazji do cieszenia się ze zwycięstw. Umiarkowanym, mniej opartym na emocjach, lecz bardziej racjonalnym optymizmem zdają się też emanować działacze. –

Budowaliśmy ten zespół pod „walczków”, to nie są przypadkowe dziewczyny, dlatego myślę, że wszystko jest jak najbardziej pozytywnie i zmierza w dobrym kierunku. Zmienniczki dla tych dwóch przyjmujących, które odeszły,

bo nie byliśmy w stanie ich zatrzymać, czyli Rivero i Różański, miały stanowić o sile zespołu, no i tak de facto jest. Bardzo się cieszę, że nasze decyzje były słuszne – mówił prezes klubu Konrad Ciejka.

Dobrej myśli wydawał się też oczywiście być Alessandro Chiappini. Na co dzień widząc treningowe zaangażowanie i postępy zawodniczek, on najlepiej wie, czego mogą w tym sezonie dokonać. Bo „papier” na sukces legionowianki bez wątpienia mają. – Myślę, że wszystkie moje dziewczyny, ten całkiem młody zespół, bardzo się w trakcie rozgrywek poprawi, bo każdy mecz będzie wymagał dużego skupienia i uwagi, doskonałej techniki, w przeciwnym razie niczego nie dokonamy, znikniemy. Dlatego jestem pewny, że to będzie naprawdę wymagający sezon.

Jak tłumaczył włoski szkoleniowiec, drużyna na razie wciąż się rozpędza i szczyt

jej sportowej formy dopiero nadejdzie. – Sądzę, że najlepszą siatkówką zespół jak zwykle zacznie grać w grudniu, w styczniu, dlatego że zmieniliśmy wiele zawodniczek i jesteśmy teraz na etapie poprawiania naszej gry. Nie chcieliśmy ich zmieniać, ale musieliśmy. Tak jak teraz musimy poprawić komunikację dziewczyn na parkiecie. Czasami popełniają błędy, których wolałbym nie oglądać, ale w tym momencie musimy się z nimi pogodzić. Najważniejsze, że ten stosunkowo mały problem niewiele znaczy wobec postępów, jakie już zrobiliśmy, dzięki czemu, wygrywając z Chemikiem Police, osiągnęliśmy na początek taki niesamowity wynik – podkreśla Chiappini. Nic dodać, nic ująć. Oby takich rezultatów było w tym dziwnym, naznaczonym przez pandemię sezonie znacznie więcej.

Waldek Siwczyński

## Olimp zdobyty

**Legionovia KZB Legionowo przekonująco wygrała drugi ligowy mecz z rzędu. W sobotę (7 listopada) podopieczni trenera Michała Piroso rozbili na wyjeździe Olimpię Zambrów. Mecz zakończył się zwycięstwem legionowian aż 4:1.**



Początek spotkania nie wskazywał jednak, że w Zambrowie dojdzie do aż takiego pogromu. To bowiem gospodarze byli stroną zdecydowanie przeważającą i tylko dzięki temu, że brakowało im skuteczności, nie prowadzili w tym spotkaniu. Z czasem stroną coraz bardziej dominującą zaczęła być Legionovia. Festiwal strzelecki w wykonaniu gości rozpoczął

się pod koniec pierwszej połowy. W 40 minucie gola na 1:0 zdobył Andrzej Trubeha, będący ostatnio w doskonałej formie strzeleckiej. Jeszcze przed przerwą po strzale z rzutu karnego wynik spotkania na 2:0 podwyższył Patryk Koziara. Po zmianie stron przewaga Legionovii nie podlegała już dyskusji. Swoją świętą tego dnia dyspozy-

cję kolejnym golem legionowianie podkreślili w 61 minucie. Na listę strzelców po raz drugi tego dnia

skala i wpakował piłkę między słupki bramki Olimpii. Jedenaście minut później gospodarze strzelili gola honorowego. Zdobył go Kamil Zalewski. Drużyny z Zambrowa nie stać już jednak było na kolejne trafienia.

Po tym zwycięstwie Legionovia Legionowo awansowała na trzecie miejsce w tabeli, do wicelidera i lidera tracąc odpowiednio dwa i trzy punkty. W środę 11 listopada o godzinie 13.00 podopieczni trenera Michała Piroso zmierzą się na

## Klasowe status quo

**Po dwunastej kolejce sytuacja drużyn z powiatu legionowskiego grających w najniższych klasach rozgrywkowych wiele się nie zmieniła. Madziar Nieporęt nadal zajmuje drugie miejsce w tabeli A-klasy w grupie Warszawa I, a rezerwy Dębu Wieliszew są dwunaste. Z kolei Mewa Krubin, Rotavia Nieporęt oraz Impet Łajski cały czas plasują się na trzech ostatnich miejscach w tabeli B-klasy w grupie Warszawa I.**

W dwunastej kolejce rozgrywek klasy A Madziar Nieporęt na własnym boisku zremisował 4:4 z Wkrą Pomiechówek. Dąb II Wieliszew swojego meczu nie rozegrał, bo jego rywal – Coco Jambo Warszawa na spotkanie... nie dojechał. W następnej kolejce Madziar zagra z liderem KTS Wieszło Warszawa. Spotkanie odbędzie się w niedzielę 15 listopada o godzinie 13.00 na boisku rywala. Rezerwy Dębu, również na wyjeździe, zmierzą się z Rozwojem Warszawa. Spotkanie zaplanowano na sobotę 14 listopada o godzinie 17.15.

Wszystkie trzy B-klasowe drużyny z naszego powiatu przegrały swoje mecze w dwunastej kolejce. Impet Łajski uległ 3:5 Farmacji Tarchomin, Rotavia Nieporęt przegrała aż 2:11 z AON Rembertów, a Mewa Krubin 0:2 z Mazurem II Radzymin. W następnej kolejce Mewa zagra u siebie z Legionem Warszawa (14 listopada, godz. 14.00), Rotavia podejmie na własnym boisku Bobra Tłuszcz (15 listopada, godz. 13.30), a Impet zmierzy się na wyjeździe z Wichrem II Kobylka (15 listopada, godz. 18.00).

<b>1:4 (0:2)</b>
<b>Olimpia Zambrów – Legionovia Legionowo</b>
<b>Bramki:</b> Zalewski (81') – Trubeha (40', 61'), Koziara (45' – k), Kluska (70')
<b>Olimpia:</b> Bieliński – Gołaszewski, Paczkowski, Maliszewski, Dawidowicz (75' Wyszomierski), Steć (65' Napora), Shibata, Malinowski, Głowicki (70' Wasiak), Kalinowski, Zalewski.
<b>Legionovia:</b> Blesznowski – Kaczorowski, Gibas, Choroś, Barański, Karabin (60' Lewandowski), Koziara (76' Mich), Kluska, Dobrogost (60' Bućko), Bajdur, Trubeha (76' Kowalski)

wpisał się Andrzej Trubeha, który w tym sezonie ma już na swoim koncie siedem goli. Bramka na 4:0 padła w 70 minucie. Podanie Michała Bajdura z prawej strony boiska wykorzystał Marcina Klu-

własnym boisku z Ruchem Wysookie Mazowieckie, a w niedzielę 15 listopada o tej samej godzinie Legionovia zagra na wyjeździe z RKS Radomsko.

Zig

zig

# Wygrana za dyche

**W sobotnim (7 listopada), wyjazdowym spotkaniu z KS Azotami-Puławy II legionowski KPR bez większych przeszkód pokonał gospodarzy 35:25, już do przerwy prowadząc siedmioma bramkami. Było to piąte z rzędu zwycięstwo odniesione przez piłkarzy ręcznych z DPD Areny w tegorocznych rozgrywkach I ligi.**

Już początek meczu w Puławach dawał wyobrażenie o tym, co przez najbliższą godzinę może się dziać w tamtejszej hali. Gracze z Legionowa byli szybsi, bardziej pomysłowi i twardsi w obronie. Skuteczniej też kończyli swoje akcje. Nic dziwnego, że kiedy w dziewiątej minucie zrobiło się 4:1 dla KPR-u, trener gospodarzy postanowił

wziąć czas i porozmawiać ze swoimi zawodnikami. Ale rady trenera to jedno, zaś boiskowa rzeczywistość to całkiem inna sprawa. Szczyploniści „dwójki” Azotów wyraźnie nie mieli dobrego sposobu na radzenie sobie z bardziej doświadczonym rywalem. Z każdą minutą przewaga gości rosła i na przerwę zesłali oni, prowadząc 15:8.

Tuż po starcie drugiej odsłony meczu ambitnym puławianom na krótko udało się nieco zmniejszyć stratę do byłego superligowca. Kiedy zmalała ona do pięciu „oczek” trener legionowian Marcin Smolarczyk na wszelki wypadek postanowił wziąć czas i przypomnieć swoim zawodnikom, po jakich upadli się oni do Puław. Za-



raz po wznowieniu gry drugi, grający trener Michał Prątnicki trafił w samo „okienko” bramki rywala, a jego koledzy postanowili wybić przeciwnikom z głów marzenia choćby nawet o remisie. Zabrali się do tego wprawdzie z ociąganiem, jednak po pewnym czasie wrócili do przewagi sprzed przerwy, a później co nieco jeszcze do niej, nomen omen, dorzucili. Występujący na luzie, czerpiący radość z gry legionowianie zwyciężyli w Puławach 35:25

**25:35 (8:15)**

**Azoty-Puławy II – KPR Legionowo**

**Azoty-Puławy II:** Wiejak, Stachowiak – Szewczyk 7, Przychodzeń 7, Antoniak 6, Flont 4, Baranowski 1, Kobiąłka, Figura, Sekuła, Głos, Abramowicz, Batory.

**KPR Legionowo:** Szalkucki, Zacharski, Węgrzyn – Fafara 9, Sliwiński 5, Podobas 4, Prątnicki 4, Brinovec 4, Ciok 4, Murzec 2, Wołowicz 2, Kostro 1, Brzeziński, Brzozowski, Kasprzak, Lewandowski.

i umocnili się w czołówce tabeli pierwszoligowej grupy C.

Po pięciu rozegranych spotkaniach KPR Legionowo z kompletem zdobytych punktów jest dru-

gi, z trzema „oczkami” straty do mającego na koncie jeden mecz więcej MKS-u Wieluń. Trzecia, z dorobkiem dziesięciu punktów, jest Łódzka Anilana.

Aldo

## Sokół zleciał z fotela lidera

**Sokół Serock nie utrzymał pozycji lidera wywalczonej w poprzedniej kolejce ligi okręgowej w grupie Warszawa I. Stracił ją na rzecz Bugu Wyszków. Na trzecie miejsce w tabeli awansował za to Dąb Wieliszew. Legionovia II Legionowo po piętnastu kolejkach zajmuje wysokie, piąte miejsce, a Wisła Jabłonna ciągle jest ostatnia.**

Porażka 2:3 z KS Wesola kosztowała Sokoła Serock utratę pozycji lidera. Z kolei Dąb Wieliszew na najniższe miejsce podium wskoczył po zwycięstwie 5:2 nad Wichrem Kobyłka. Rezerwy Legionovii Legionowo wygrały u siebie 4:1 z Olimpią Warszawa. Starcie Wisły Jabłonna ze Startem Otwock zostało natomiast przełożone na 29 listopada na godzinę 12.00. Spotkanie będzie rozegrane na boisku Wisły.

W szesnastej kolejce ligi okręgowej w grupie Warszawa I Sokół Serock zmierzy się na

wyjeździe z Hutnikiem II Warszawa. Spotkanie zaplanowano na niedzielę 15 listopada na godzinę 13.00. Dzień wcześniej – 14 listopada o godzinie 11.00, Dąb Wieliszew, również na wyjeździe, zagra z Olimpią Warszawa. Tego samego dnia, ale dwie godziny później Legionovia II Legionowo zagra z KS Wesola. Spotkanie zostanie rozegrane na boisku rywala. Wisła Jabłonna, także w meczu wyjazdowym, zmierzy się z Victorią II Sulejówek. Spotkanie zaplanowano na niedzielę 15 listopada na godzinę 13.00

zig

## Wilgotna sekcja

**W życiu, dosłownie i w przenośni, zawsze warto umieć utrzymać się na powierzchni - także wody. Tych, którzy jeszcze w wystarczającym stopniu tego nie opanowali, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Jabłonie zaprasza na zajęcia do istniejącej tam sekcji pływackiej. Propozycja jest adresowana do dzieci i młodzieży w wieku od 9 do 14 lat.**



Przy uwzględnieniu aktualnie obowiązujących ograniczeń sanitarnych, zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu na jabłonowskim basenie przy ul. Modlińskiej 102: w czwartki startują od godz. 18.00, a w soboty od godz. 11.00. Więcej informacji na temat działalności tamtejszej sekcji pływackiej można uzyskać pod numerem telefonu 22 782 47 80.

Zajęcia na basenie są sfinansowane w ramach Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Jabłonna na rok 2020.

red.

# Przez pałac do wiedzy

**Zakończona już, dwudziesta czwarta odsłona festiwalu pod hasłem „Nauka z pałacem w tle”, jako taka naturalnie przeszła do historii. Lecz jabłonowska impreza przejdzie do niej także ze względu na obecność pewnego niechcianego, acz natrętnego gościa. Gościa, przez którego sytuacja stała się niestety cokolwiek... chora. Na szczęście znalazło się jednak na nią skuteczne lekarstwo.**

Ten nieproszony gość to oczywiście koronawirus. – W tym roku nasza impreza jest zupełnie inna, bo też jest to zupełnie inny rok – z powodu

warsztatów malarskich z Nanuli Burduli. Mamy też między innymi spotkania z pracownikami ogrodu botanicznego PAN, którzy na swoim stoisku pre-



pandemii trudny i wyjątkowy. Ale jako dyrektor pałacu w Jabłonnie, który należy do Polskiej Akademii Nauk, absolutnie nie chciałam zrezygnować w tym roku z festiwalu, dlatego, że jest to fantastyczne spotkanie z nauką, kulturą i sztuką. Spotkanie dla naszych uczestników bezpłatne. Tak więc podjęłam decyzję, że formułę dwudniową, w której w ubiegłym roku uczestniczyło ponad trzy tysiące osób, zamieniamy na formułę sześciotygodniową. W tym czasie organizujemy warsztaty i spotkania w mniejszych, 15–20-osobowych grupach, a dzięki temu zachowujemy aktualnie obowiązujące zasady bezpieczeństwa – opowiadała Katarzyna Molęda, dyr. Domu Zjazdów i Konferencji PAN w Jabłonnie.

Na przełom lata i jesieni zaplanowano w pałacu blisko czterdzieści rozmaitych wydarzeń. A że ich kalendarz był dynamiczny, w trakcie festiwalu ta lista nawet się wydłużyła. – Rozpoczęliśmy od aktywności i spotkań na zewnątrz, ponieważ pogoda jest fantastyczna, a pozwalają też na to zasady bezpieczeństwa. Odbyły się już wspinaczki z Fundacją Misja Drzewa, odbyły się

zestawiają i opowiadają o roślinnych darach jesieni. Z kolei Nadleśnictwo Jabłonna przybliżyła chętnym na przykład pracę strażnika leśnego – dodała dyrektorka.

Jabłonowskiemu świętu nauki jak zwykle towarzyszyły też piękne dźwięki. Jego akcentami muzycznymi były między innymi warsztaty wokalne przez mezzosopranistkę Annę Pastor. Z kolei Weronika Sura zabrała słuchaczy do świata akordeonu, zmysłowych tang i znanych melodii filmowych. Na deser, aby uczynić zadość nauce, Weronika Sura zaproponowała słuchaczom wykład. – Podczas pierwszej części opowiem o tym, jak artyści funkcjonują w dzisiejszych czasach, jak muszą być również swoimi własnymi menadżerami. Opowiem o działalności w mediach społecznościowych i w ogóle o artystycznej działalności menadżerskiej. A w drugiej części opowiem o akordeonie, jego budowie i o historii tego instrumentu. Tak więc będzie ciekawie.

O historii, która sięga XIX wieku. Przynajmniej według jej oficjalnie przyjętej wersji. –

Dotarłam do manuskryptu Leonarda da Vinci, w którym stworzył on rysunek instrumentu do złudzenia przypominającego akordeon. Nazywał on się organetto. Dokładnie 525 lat później holenderski konstruktor Reijnier Kloeg zbudował ten instrument. I ja na dzisiaj też przygotowałam zdjęcia zarówno tych notatek Leonarda da Vinci, jak również wspomnianego instrumentu – zachęcała artystka. Instrumentu, nawiasem mówiąc, dość okazałego i ciężkiego. Lecz obcuja z nim na co dzień artystka nie widzi w tym wcale problemu. – Wydaje mi się, że to jest kwestia odpowiedniej techniki gry, odpowiedniego ułożenia pasów i pozycji przy instrumentach. Pomimo tego, że jest on dosyć ciężki, bo koncertowe akordeony ważą około piętnastu kilogramów, to jednak spokojnie można sobie z tym poradzić. Tym bardziej, że my nie stoimy z instrumentami, tylko siedzimy – zauważyła Weronika Sura.

Ani na moment nie usiadł za to przyjaciel pałacowych imprez Robert Tondera. Znany z licznych ról dubbingowych aktor Teatru Rampa przygotował dla młodych uczestników warsztaty poświęcone interpretacji poezji. Założywszy się z nimi wcześniej, że w trakcie wykładu nikt z powodu nudy go nie opuści. – Mam tę pewność z tego względu, że od 25 lat prowadzę warsztaty dla dzieci, dla młodzieży i dla dorosłych. Jest to fragment warsztatów „Czego nie widać w teatrze” i „Kreator przestrzeni”. Jako że jest to festiwal nauki, ograniczyłem je do zmysłów, dając tytuł „Kiedy nie widać”. Jeżeli ktoś nie potrafi sobie wyobrazić, kiedy nie widać, to jest to warsztat dla niego. Jeżeli potrafi sobie wyobrazić, to też jest warsztat dla niego, ponieważ pięć zmysłów, które nam dano, to jest cały wszechświat. Będę mówił o ludziach, którzy wykorzystują inne zmysły niż tylko wzrok to tego, żeby postrzegać świat. I to jest do tego festiwalu ideal-



ne, aby spotkać się z ludźmi, w takiej przestrzeni jak tutaj – na zewnątrz, i posłuchać, dotknąć, poczuć, posmakować. I wtedy dopiero będzie wiadomo, czego nie widać i kiedy nie widać...

Zdaniem aktora doskonale widać za to pożytki, jakie daje łączenie zabawy i nauki. Na przykład w formule, która od lat sprawdza się w jabłon-

skim pałacu. – To nadzwyczajna sprawa. Nie ma nauki bez zabawy, poprzez zabawę człowiek się uczy. Jeżeli ktoś tylko i wyłącznie wbija sobie do głowy pewną wiedzę, to nigdy jej tak naprawdę nie osiągnie. A jeżeli zakończymy coś zabawą, to ta zabawa pozostaje. Niemcy mają na to cudowny sposób: za każdym razem, kiedy coś robią, później przekuwają to

na zabawę. Amerykanie mają tak samo. Tylko my jakoś tak – albo jedno, albo drugie. A ja tutaj z uczestnikami spróbuję uczyć się i bawić jednocześnie – powiedział Robert Tondera.

Trwająca do 10 października „Nauka z pałacem w tle” odbywała się zarówno w weekendy, jak i w pozostałe dni tygodnia. Co nie pozostało bez wpływu na wielkość audytorium. – Zaprośiliśmy też do współpracy klasy i szkoły z naszego powiatu. Klasy przychodzą w takim reżymie, w jakim pracują w szkole. Bardzo się cieszę, bo szkoły mogą dzięki temu skorzystać z festiwalu oraz wiedzy, jaką można pozyskać na tych naszych spotkaniach – powiedziała dyr. Katarzyna Molęda. Jak zatem widać, ani kultura, ani nauka koronawirusowi się w Jabłonnie nie dały. Mimo to dla wszystkich będzie lepiej, jeśli za rok w okolicach festiwalu on się już nie pojawi...

Waldek Siwczyński

## Historia prosto z sieci

**Posiadając swoje ciemne strony, powszechny dostęp do internetu ma też jednak mnóstwo zalet. Za pośrednictwem sieci można na przykład, do czego zachęcają ostatnio lokalni strażnicy przeszłości, zaliczyć ciekawy wirtualny spacer po Muzeum Historycznym w Legionowie.**

Póki do niechlubnej historii nie przejdzie też koronawirusowa pandemia, takie rozwiązanie wydaje się optymalne. Jest wygodne, bezpieczne, a przede wszystkim zamknięte przez kulturalny lockdown placówki na powrót, choć w nieco innym sensie, czyni ono otwartymi. Legionowscy muzealnicy przygotowali dla internautów wirtualne przechadzki po trzech wystawach: „Dzieje Garnizonu Legionowo. Czas wojen i pokoju”, „Nad głowami sosny szumiące... 100. rocznica nadania nazwy Legionowo” oraz „Zegrze. Zapomniane miasto nad Narwią”. Można je oglądać po wejściu na stronę internetową <http://muzeum.legionowo.pl/>



wirtualne-spacery/.

Przedsięwzięcie dofinansowano ze środków Narodowego Cen-

trum Kultury w ramach programu „Kultura w sieci”.